

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 października 2017 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Łodzi, Wydział II Cywilny w następującym składzie:

Przewodnicząca : SSR A. M.

Protokolant : staż. W. Ł.

po rozpoznaniu w dniu 28 września 2017 roku w Łodzi na rozprawie sprawy:

z powództwa K. W.

przeciwko (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w S. i Towarzystwu (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W.

o zapłatę

I. z powództwa K. W. przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w S.:

1. zasądza od pozwanej (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w S. na rzecz powoda K. W.:

a) kwotę 10.000,00 zł (dziesięć tysięcy złotych) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 19 kwietnia 2014 roku do dnia zapłaty, tytułem zadośćuczynienia;

b) kwotę 1.890,00 zł (jeden tysiąc osiemset dziewięćdziesiąt złotych) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 19 kwietnia 2014 roku do dnia zapłaty, tytułem odszkodowania;

2. ustala, iż pozwana (...) Spółka Akcyjna

z siedzibą w S. ponosi odpowiedzialność za dalsze, mogące wystąpić w przyszłości, skutki wypadku powoda zaistniałego w dniu 25 czerwca 2012 roku, w następstwie którego powód doznał szkody;

3. oddala powództwo w pozostałej części;

4. zasądza od pozwanej (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w S. na rzecz powoda K. W. kwotę 1.357,34 zł (jeden tysiąc trzysta pięćdziesiąt siedem złotych trzydzieści cztery grosze) tytułem zwrotu kosztów postępowania;

5. obciąża, tytułem tymczasowo wyłożonych wydatków, na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi:

a) powoda K. W. kwotę 196,23 zł (sto dziewięćdziesiąt sześć złotych dwadzieścia trzy grosze) którą nakazuje ściągnąć z roszczenia zasądzonego na rzecz powoda K. W. od pozwanej (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w S. w punkcie 1. (pierwszym) wyroku;

b) pozwaną (...) Spółkę Akcyjną z siedzibą w S. kwotę 416,98 zł (czteryście szesnaście złotych dziewięćdziesiąt osiem groszy).

II. z powództwa K. W. przeciwko Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.:

1. zasądza od pozwanej Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powoda K. W.:

a) kwotę 10.000,00 zł (dziesięć tysięcy złotych) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 19 kwietnia 2014 roku do dnia zapłaty, tytułem zadośćuczynienia;

b) kwotę 1.890,00 zł (jeden tysiąc osiemset dziewięćdziesiąt złotych) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 19 kwietnia 2014 roku do dnia zapłaty, tytułem odszkodowania;

2. ustala, iż pozwana Towarzystwo (...) Spółka Akcyjna

z siedzibą w W. ponosi odpowiedzialność za dalsze, mogące wystąpić w przyszłości, skutki wypadku powoda zaistniałego w dniu 25 czerwca 2012 roku, w następstwie którego powód doznał szkody;

3. oddała powództwo w pozostałej części;

4. zasądza od pozwanej Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powoda K. W. kwotę 1.471,58 zł (jeden tysiąc czterysta siedemdziesiąt jeden złotych pięćdziesiąt osiem groszy) tytułem zwrotu kosztów postępowania;

5. obciąża, tytułem tymczasowo wyłożonych wydatków, na rzecz Skarbu Państwa- Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi:

a) powoda K. W. kwotę 196,23 zł (sto dziewięćdziesiąt sześć złotych dwadzieścia trzy grosze) którą nakazuje ściągnąć z roszczenia zasądzonego na rzecz powoda K. W. od pozwanej Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. w punkcie 1. (pierwszym) wyroku;

b) pozwaną Towarzystwo (...) Spółkę Akcyjną

z siedzibą w W. kwotę 416,98 zł (czterysta szesnaście złotych dziewięćdziesiąt osiem groszy).

Sygnatura akt II C 437/14

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 6 czerwca 2014 roku, K. W. wniósł o zasądzenie od:

I. pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w S. kwoty 12.500 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 19 kwietnia 2014 roku do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, kwoty 2.198,25 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 19 kwietnia 2014 roku do dnia zapłaty tytułem odszkodowania, renty z tytułu zwiększonych potrzeb w wysokości 234 złotych miesięcznie począwszy od dnia 01 lutego 2014 roku i na przyszłość płatnej z góry do 10-go dnia każdego miesiąca z ustawowymi odsetkami od dnia 19 kwietnia 2014 roku w zakresie rat wówczas wymagalnych oraz w przypadku uchybienia terminowi płatności którejkolwiek z rat w przyszłości,

II. pozwanego Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej w W. kwoty 12.500 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 19 kwietnia 2014 roku do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, kwoty 2.198,25 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 19 kwietnia 2014 roku do dnia zapłaty tytułem odszkodowania, renty z tytułu zwiększonych potrzeb w wysokości 234 złotych miesięcznie począwszy od dnia 01 lutego 2014 roku i na przyszłość płatnej z góry do 10-go dnia każdego miesiąca z ustawowymi odsetkami od dnia 19 kwietnia 2014 roku w zakresie rat wówczas wymagalnych oraz w przypadku uchybienia terminowi płatności którejkolwiek z rat w przyszłości.

Nadto, powód żądał ustalenia, że pozwani ponoszą odpowiedzialność za dalsze mogące powstać w przyszłości skutki wypadku oraz zasądzenia od pozwanych kosztów postępowania w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu pełnomocnik powoda podniósł, że w dniu 25 czerwca 2012 roku powód podczas wykonywania obowiązków zawodowych uległ wypadkowi. Wchodząc po schodach powodowi omsknęła się noga na wybrakowanym stopniu i spadła niżej w wyniku czego powód stracił równowagę i upadł uderzając kolanem o krawędź stopnia. W wyniku wypadku powód doznał obrażeń ciała, których konotacją jest uszczerbek na zdrowiu powoda. Właściciel

magazynu posiadał ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej z tytułu prowadzenia działalności gospodarczej w dwóch pozwanych podmiotach, gdzie odpowiedzialność każdego z nich wynosi 50%. Pozwani nie wypłacili powodowi żadnych świadczeń. Wskazano, iż na łączną kwotę 468 złotych, żądanej przez powoda tytułem renty w związku z zwiększonymi potrzebami, składa się kwota 418 złotych tytułem kosztów opieki osób trzecich oraz kwota 50 złotych tytułem kosztów leczenia i dojazdów do placówek medycznych. Powód wskazał, iż na żądaną kwotę odszkodowania składają się koszty opieki świadczonej przez osoby trzecie, koszty wykonania kserokopii dokumentacji medycznej w wysokości 4,50 złotych i zakupu aparatu na goleń i udo w kwocie 650 złotych (pozew k. 2-12).

Postanowieniem z dnia 16 czerwca 2014 roku Sąd oddalił wniosek powoda o zwolnienie od kosztów sądowych w całości (postanowienie k. 80-81).

W odpowiedzi na pozew pozwane (...) Spółka Akcyjna w S. nie uznało powództwa co do zasady jak i wysokości, wnosząc o jego oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Pełnomocnik podniósł, iż zgodnie z treścią polisy ubezpieczonym jest (...) Spółka Akcyjna w Ł. na podstawie dobrowolnej umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej. Pracodawcą powoda zaś w dniu wypadku była (...) Grupa (...) – sp. z o.o. z siedzibą w Ł.. Powód nie wykazał zawinonego zachowania pracodawcy, z którego wynikała szkoda. Pełnomocnik wskazał, że do wypadku doszło wskutek poślizgnięcia się powoda. Z dokumentacji powypadkowej nie wynika, aby przyczyną wypadku był niewłaściwy stan schodów. Schody były oświetlone i miały poręczce. Pozwana zanegowała również wysokość dochodzonych roszczeń, wskazując, iż powód nie wykazał konieczności sprawowania opieki nad nim przez osoby trzecie jak również zakresu tejże opieki, zasadności roszczenia w zakresie żądania zasądzenia miesięcznej renty z tytułu zwiększonych potrzeb (odpowiedź na pozew k. 105-109, pełnomocnictwo k. 110).

W odpowiedzi na pozew pozwane Towarzystwo (...) Spółka Akcyjna w W. wniosło oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Pełnomocnik podkreślił, iż powód nie wykazał, na czym miałyby polegać wina ubezpieczonej spółki, wskazując na konkretne zaniechania. Powód w dacie wypadku był zaopatrzony

w odpowiednią odzież roboczą i stosowne obuwie. Powód odbył wymagane szkolenia z zakresu bhp i posiadał zaświadczenie lekarskie uprawniające do świadczenia pracy na zajmowanym stanowisku. Pełnomocnik kwestionował zasadność żądania zwrotu na rzecz powoda kosztów opieki sprawowanej nieodpłatnie przez osoby najbliższe, podnosząc, iż poza związkiem przyczynowo-skutkowym przesłanką zasądzenia jest ich faktyczne poniesienie. Powód nie udowodnił poniesienia kosztów zakupów leków i dojazdów, wobec czego brak jest możliwości dokonania oceny tych kosztów pod kątem ich zasadności oraz adekwatności w zestawieniu do stanu zdrowia powoda. Zdaniem pozwanego możliwość wytoczenia powództwa o zasądzenie wyklucza po stronie powoda istnienie interesu prawnego w wytoczeniu powództwa o ustalenie naruszonego prawa lub stosunku prawnego. Pełnomocnik kwestionował datę, od której powód domagał się odsetek wskazując, iż winny one zostać zasądzone od daty wyrokowania (odpowiedź na pozew k. 125-136, pełnomocnictwo k. 137).

Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Łodzi ustalił następujący stan faktyczny:

W czerwcu 2012 roku powód – K. W. urodzony w dniu (...) roku był zatrudniony na podstawie umowy o pracę na czas nieokreślony w (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł., na stanowisku magazyniera (okoliczność bezsporna, a nadto kopia umowy o pracę k. 21-21v).

W dniu 25 czerwca 2012 roku około godziny 8.45 w magazynie (...) w Ł. miał miejsce wypadek w wyniku którego K. W. doznał obrażeń ciała. Powód wchodząc po schodach na pierwsze piętro postawił całą stopę na ułamanym, wyszczerbionym, wyślizganym stopniu i kiedy chciał dać drugi krok stopa omsknęła się. Powód stracił równowagę, upadł uderzając lewym kolaniem o krawędź stopnia (kopia protokołu ustalenia okoliczności i przyczyn wypadku przy pracy k. 16-19, , dokumentacja zdjęciowa k. 22, zeznania świadka A. M. k. 210, zeznania powoda k. 459-460 elektroniczny protokół rozprawy z dnia 17 sierpnia 2017 roku czas 00:04:57-00:21:53)

Schody w dniu i miejscu zdarzenia były wykonane z lastrico, nie były modernizowane, od momentu ich wykonania. Wyszczerbienie znajdujące się na stopniu uniemożliwiało postawienie stopy na stopniu schodów (zeznania świadków: A. B. k. 211, Ł. K. k. 324-325, N. S. k. 386-388)

W wyniku upadku z dnia 25 czerwca 2012 roku K. W. doznał skręcenia lewego stawu kolanowego z uszkodzeniem więzadła krzyżowego przedniego (opinia biegłego ortopedy k. 362-365).

Po upadku powód poczuł silny ból w kolanie, noga zaczęła puchnąć. Powód udał się po pomoc do stacji pogotowia ratunkowego, gdzie po wykonaniu badania radiologicznego usztywniono staw kolanowy opatrunkiem gipsowym, który powód nosił przez dwa tygodnie. W tym czasie powód poruszał się przy pomocy dwóch kul, bez obciążania lewej kończyny dolnej. Powód otrzymał również zalecenia codziennych podskórnych iniekcji leku przeciwzkrzepowego - F. 0,4. Po zdjęciu gipsu powód stosował maści przeciwbólowej, korzystał z zabiegów rehabilitacyjnych. Przeprowadzone w dniu 7 lipca 2012 roku badanie USG uwidocznilo u powoda w lewym kolanie cechy niestabilności więzadła krzyżowego przedniego, uszkodzenie łąkotki przyśrodkowej w części centralnej

od strony powierzchni udowej. Powód w dniu 22 marca 2013 roku przeszedł zabieg operacyjny - artroskopową rekonstrukcję (...). Po zabiegu na lewy staw kolanowy założono stabilizator wyposażony w mechanizm „zegarowy” umożliwiający regulację kąta zginania. Opiekę nad powodem sprawowała najbliższa rodzina, głównie matka, która pomagała powodowi w czynnościach higienicznych oraz przygotowywała mu posiłki. Powód w ramach prewencji rentowej ZUS w dniach 22 października – 20 listopada 2014 roku przebywał w oddziale rehabilitacyjnym dziennego pobytu. U powoda zaczęły pojawiać się incydenty zablokowania lewego stawu kolanowego. Wykonane badania wykazały obecność ciała wolnego w stawie. Powód został zakwalifikowany do leczenia operacyjnego, które miało miejsce w marcu 2016 roku (kopia informacji k. 20, zeznania świadka D. W. k. 322-323, dokumentacji medycznej k. 23-37, k. 165-178v, k. 247-252v, k. 267-290, k. 307-310, kopia skierowania na zabiegi k. 38-39v, k. 291-299v, kopia zwolnień lekarskich k. 40-45, zawiadomienie k. 179, karta obserwacji k. 185-188, karta zabiegowa k. 189-191, zeznania powoda k. 459-460 elektroniczny protokół rozprawy z dnia 17 sierpnia 2017 roku czas 00:04:57-00:21:53).

U powoda ze względu na doznane obrażenia narządów ruchu występowała potrzeba częściowej pomocy osób trzecich łącznie przez okres ok. 2 miesięcy (przez pierwszy miesiąc po wypadku i przez jeden miesiąc po zabiegu artroskopii), w okresie pozostawiania chorej kończyny dolnej w unieruchomieniu gipsowym i w długim stabilizatorze ortopedycznym. Pomoc innych osób w tym okresie czasu była powodowi potrzebna przez trzy godziny dziennie. Przez następne dwa miesiące występowała potrzeba okresowej pomocy osób trzecich, która wiązała się z utrzymującą się jeszcze w znaczącym zakresie ograniczoną sprawnością chorej kończyny dolnej i chodzeniem przy pomocy kuli. Pomoc innych osób w tym okresie czasu była powodowi potrzebna przeciętnie przez jedną godzinę dziennie. Powód obecnie nie wymaga pomocy ze strony osób trzecich. (opinia biegłego ortopedy k. 362-365, opinia uzupełniająca biegłego ortopedy k. 444-445).

Na skutek zdarzenia z dnia 25 czerwca 2012 roku u powoda ustalono długotrwały uszczerbek na zdrowiu, na poziomie 7% (opinia biegłego ortopedy k. 362-365, opinia uzupełniająca biegłego ortopedy k. 444-445).

Dolegliwości bólowe odczuwa przez powoda w związku z doznany w dniu 25 czerwca 2012 roku urazem były znaczne (opinia biegłego ortopedy k. 362-365, opinia uzupełniająca biegłego ortopedy k. 444-445).

Powód w dalszym ciągu odczuwa bóle w okolicy lewego stawu kolanowego, które najsilniej odczuwane są przy długotrwałym chodzeniu, po wysiłku i w okresie zmian atmosferycznych. Powód w związku z dolegliwościami bólowymi okazjonalnie przyjmuje leki przeciwbólowe. Powód nosi stabilizator na lewe kolano. W lewym kolanie posiada ciało obce – śruby, które zespalają kości (zeznania świadka D. W. k. 322-323, zeznania powoda k. 459-460 elektroniczny protokół rozprawy z dnia 17 sierpnia 2017 roku czas 00:04:57-00:21:53).

Przed wypadkiem powód był osobą sprawna fizycznie, grał w piłkę, jeździł na rowerze, uprawiał kulturystykę i wspinaczkę. Po wypadku powód przestał uprawiać sport (zeznania świadka D. W. k. 322-323, zeznania powoda k. 459-460 elektroniczny protokół rozprawy z dnia 17 sierpnia 2017 roku czas 00:04:57-00:21:53).

U powoda na skutek wypadku rozwinął się zespół stresu pourazowego z umiarkowanym stopniem nasileniem objawów oraz zaburzenia adaptacyjne. Powód odczuwał i odczuwa obniżenie własnej wartości, co jest bezpośrednio związane z mniejszą sprawnością, wydolnością fizyczną. Powód doznał i nadal doznaje cierpienia psychicznego przejawiającego się lękiem o swoją sprawność fizyczną, niepewnością związaną z koniecznością budowania nowej sytuacji życiowej. Skutki emocjonalne przebytego zdarzenia są nadal aktywne. Rokowania na przyszłość ze względu na wiek powoda są dobre, jednakże powód winien skorzystać z terapii psychologicznej, która jest dostępna również w ramach NFZ (opinia biegłego z psychologa k. 400-405, uzupełniająca k.422-426).

Z ortopedycznego punktu widzenia u powoda obecnie pozostają blizny, utrzymują się objawy obecności ciała wolnego w jamie stawowej, nieznaczne ograniczenie ruchomości zgięciowej, zaniki mięśni lewej kończyny dolnej, okresowy zespół bólowy i poczucie pogorszenia sprawności lewego stawu kolanowego. Dominują objawy obecności ciała wolnego w jamie lewego stawu kolanowego, które skutkują okresowym znacznym bólem

na skutek przejściowego zablokowania stawu. Pochodnym objawem są zaniki mięśni lewej kończyny dolnej. Wskutek wypadku doszło do wynaczynienia świeżej krwi do stawu kolanowego, co świadczy o „ostrości” urazu i wysokim prawdopodobieństwie zaistnienia wtedy uszkodzenia więzadła krzyżowego przedniego. Rokowania na przyszłość powoda należy określić jako dobre. Powód odzyskał stabilność i prawie pełny zakres ruchomości lewego stawu kolanowego (opinia biegłego ortopedy k. 362-365, uzupełniająca opinia biegłego ortopedy k. 444-445).

Stawka pełnej odpłatności jednej godziny za usługi opiekuńcze na terenie Ł. w dni powszednie w okresie od 1 lipca 2009 roku do dnia 30 czerwca 2013 roku wynosiła 9,50 zł/h, zaś od 1 lipca 2013 roku wynosi 11,00 zł/h. W niedziele i święta stawka była podwójna (kopia zaświadczenia k. 46).

Zdarzenie zostało zakwalifikowane jako wypadek przy pracy. Orzeczeniem lekarza orzecznika ZUS ustalono u K. W. ostatecznie 12% stały uszczerbek na zdrowiu spowodowany skutkami wypadku przy pracy z dnia 25 czerwca 2012 roku. Powód otrzymał jednorazowe odszkodowanie z ubezpieczenia w wysokości 5.440 złotych (kopia protokołu ustalenia okoliczności i przyczyn wypadku przy pracy k. 16-19, kopia umowy o pracę k. 21-21v, kopie orzeczeń k. 49-50, pismo k. 239).

Powód poniósł koszt sporządzenia kserokopii dokumentacji medycznej w kwocie 4,50 złotych (kopia faktury k. 47).

Powód poniósł koszt zakupu aparatu na goleń i udo (...) w kwocie 650 złotych (kopia faktury k. 48).

Powód w maju 2010 roku doznał skręcenia lewego stawu kolanowego. Niniejszy uraz nie miał wpływu na zaistnienie, przebieg i skutki leczenia urazu doznanego w dniu 25 czerwca 2012 roku (dokumentacja medyczna k. 305-306, opinia biegłego ortopedy k. 362-365).

Budynek, w którym doszło do wypadku powoda jest wynajmowany jest od firmy (...) Sp. z o.o. przez (...) Spółką Akcyjną z siedzibą w Ł., która odpowiada za stan techniczny schodów, na których doszło do zdarzenia (zeznania świadków: A. S. k. 212, Ł. K. k. 324-325).

(...) Spółka Akcyjna w S.

i Towarzystwo (...) Spółka Akcyjna w W. w dniu

2 listopada 2011 roku zawarły z (...) Spółką Akcyjną z siedzibą

w Ł. umowę ubezpieczenia OWU OC z tytułu prowadzenia działalności gospodarczej lub użytkowania mienia z okresem ubezpieczenia od dnia 1 listopada 2011 roku do 31 października 2012 roku, potwierdzoną polisą numer (...).

Udział każdego

z ubezpieczycieli w ryzyku wynosił 50%. Ubezpieczenie obejmowało odpowiedzialność cywilną osób objętych ubezpieczeniem za szkody na osobie lub w mieniu wyrządzone osobom trzecim w następstwie posiadania lub użytkowania nieruchomości oraz stacjonarnych maszyn, urządzeń i instalacji wszelkiego typu, a także ryzyko prowadzenia działalności gospodarczej z wyłączeniem szkód wyrządzonych przez rzecz wprowadzoną do obrotu, w tym szkody wyrządzone wskutek rażącego niedbalstwa. Z powyższej polisy wynika, że ubezpieczonym są wszystkie spółki wchodzące w skład Grupy (...) S.A., wyszczególnione w załączniku, stanowiącym integralną część przedmiotowej umowy.

W przywołanym załączniku w pozycji numer 29, wskazano (...) Spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Ł. (kserokopia polisy k. 59-61, kopia OWU k. 62-73).

W dniu 10 lutego 2014 roku powód zgłosił (...) Spółce Akcyjnej w Ł. szkodę żądając wypłaty zadośćuczynienia w kwocie 25.000 złotych, odszkodowania w kwocie 9.836,50 złotych oraz renty na zwiększone potrzeby w kwocie po 468 złotych w terminie 30 dni. Pismem z dnia 25 lutego 2014 roku (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w Ł. wskazała swoich ubezpieczycieli w dacie wypadku: (...) Spółkę Akcyjną z siedzibą w S. i Towarzystwo (...) Spółkę Akcyjną z siedzibą w W. których udział w ryzyku zgodnie z zapisami polisy wynosił 50% (kopia zgłoszenia szkody z dowodem doręczenia k. 51-57, kopia pisma (...) k. 58).

Pismem z dnia 20 marca 2014 roku (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w S. poinformowało pełnomocnika powoda o braku możliwości przeprowadzenia postępowania likwidacyjnego z uwagi na brak dokumentacji niezbędnej do wydania decyzji w przedmiocie roszczeń powoda (kopia pisma k. 74-75).

Pismem doręczonym w dniu 4 kwietnia 2014 roku, pełnomocnik powoda wyjaśnił, że dokumentacja fotograficzna z miejsca zdarzenia oraz potwierdzająca poniesione koszty leczenia posiadana przez powoda została załączona do zgłoszenia szkody i wniósł o likwidację szkody w terminie 14 dni (pismo z dowodem doręczenia k. 76-77).

Stan faktyczny w niniejszej sprawie został ustalony na podstawie powołanych wyżej dowodów, wśród nich opinii powołanych w sprawie biegłych, dokumentów w postaci dokumentacji lekarskiej, kart historii leczenia, których ważność nie była kwestionowana przez strony w toku procesu, a także na podstawie zeznań powoda i powołanego w sprawie świadków: A. M., D. W., A. B., Ł. K., N. S.. Sąd dał wiarę załączonym do akt sprawy dokumentom, gdyż ich prawdziwość i wiarygodność w świetle wszechstronnego rozważenia zebranego materiału nie nasuwa żadnych wątpliwości i nie była kwestionowana przez żadną ze stron. Ustaleń stanu faktycznego na podstawie kserokopii dokumentów dokonano na podstawie przepisu art. 308 k.p.c. Przebieg i okoliczności wypadku podane przez powoda potwierdził A. M., który był naocznym świadkiem wypadku. Widział, jak doszło do wypadku. Depozycje powyższego świadka w pełni korespondują z zeznaniami powoda. Również świadkowie A. B., Ł. K., N. S., mimo iż twierdzili, że nie było żadnych zastrzeżeń co do stanu technicznego schodów w miejscu wypadku, nie wymagały one naprawy ani nie stwarzały zagrożenia, jednocześnie zgodnie przyznając, iż widzieli wyszczerbienie na schodach, w związku z którym doszło do zdarzenia. Sąd pominął zeznania świadka A. S., które nic nie wnoszą do sprawy. Świadek nie miała wiedzy na temat wypadku ani stanu technicznego schodów, na których doszło do zdarzenia.

Ustalenia następstw wypadku i stanu zdrowia powoda wymagało wiadomości specjalnych, a zatem zasięgnięcia opinii biegłych, którzy określili wysokość uszczerbku, jakiego doznał powód na skutek przedmiotowego wypadku. Sąd zaliczył w poczet materiału dowodowego sporządzone opinie, nie znajdując podstaw do ich zakwestionowania i uznając je za rzetelne, sporządzone zgodnie z wymogami specjalistycznej wiedzy, zawierające pełne i fachowe ustosunkowanie się do pytań Sądu. Biegli wydali opinie zapoznając się z aktami sprawy, z dokumentacją medyczną powoda oraz na podstawie przeprowadzonych badań. Wnioski przedstawione w opiniach, zostały oparte na wskazanym powyżej materiale dowodowym, jak również na doświadczeniu zawodowym biegłych. Biorąc pod uwagę ich podstawy teoretyczne, sposób motywowania oraz sposób sformułowania zawartych w nich wniosków, Sąd uznał sporządzone opinie za pełnowartościowe źródło informacji specjalnych

Biegły ortopeda wyjaśnił, że przebyty przez powoda w 2010 roku uraz kolana lewego nie wpłynął na skutki, konsekwencje oraz rozmiar doznanego w dniu 25 czerwca 2012 roku urazu. Biegły wskazał, iż powód w wyniku przedmiotowego zdarzenia z dnia 25 czerwca 2012 roku doznał skręcenia lewego stawu kolanowego z uszkodzeniem więzadła krzyżowego przedniego w wyniku czego wystąpiła potrzeba pomocy osób trzecich łącznie przez okres ok. 2 miesiące to jest przez pierwszy miesiąc po wypadku i przez jeden miesiąc po leczeniu operacyjnym – artroskopii, kiedy to chora kończyna pozostawała w unieruchomieniu gipsowym i w długim stabilizatorze ortopedycznym. Pomoc innych osób w tym okresie czasu była powodowi potrzebna przeciętnie w wymiarze trzech godzin dziennie. Następnie powód potrzebował pomocy osób trzecich przez dalsze dwa miesiące, co wiązało się z utrzymującą się jeszcze w znaczącym zakresie ograniczoną sprawnością chorej kończyny dolnej

i chodzeniem, średnio przez jedną godzinę dziennie. Powód obecnie nie wymaga pomocy ze strony osób trzecich. Powód po wypadku i po zabiegu artroskopii odczuwał duże dolegliwości bólowe, co wiązało się z koniecznością przyjmowania leków codziennie i w większych ilościach. Później stosował leki przeciwbólowe w mniejszych ilościach w zależności od subiektywnie odczuwanych dolegliwości. Biegły wskazał, iż nadal występuje potrzeba okresowego stosowania leków przeciwbólowych. Biegły wyjaśnił również, że dla oceny stanu zdrowia powoda nie ma znaczenia fakt, że zgłosił się on do lekarza po upływie kilku godzin od upadku. Nie wpłynęło to bowiem w uchwytym stopniu na przebieg i wynik dotychczasowego leczenia. Sąd oddalił wniosek pełnomocnika powoda o wydanie kolejnej uzupełniającej opinii biegłego ortopedy. Sąd pominął opinię biegłego lekarza ortopedy w tym zakresie w jakim biegły wypowiadał się na okoliczność stanu schodów w dniu zdarzenia oraz mechanizmu powstania wypadku, któremu uległ powód. Biegły nie posiada uprawnień budowlanych czy też uprawnień biegłego z zakresu rekonstrukcji wypadków, aby wypowiadać się na okoliczność uszkodzenia schodów i wpływu stanu schodów na zaistnienie zdarzenia szkodowego czy też mechanizmu powstania urazu.

Sąd oddalił również wniosek pełnomocnika pozwanego (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w S. o przeprowadzenie dowodu z opinii innego biegłego psychologa. Biegła A. G. wydała zarówno opinie podstawową jak i uzupełniającą, w której jasno i jednoznacznie stwierdziła, iż u powoda na skutek wypadku rozwinął się zespół stresu pourazowego z umiarkowanego stopnia nasileniem objawów, oraz zaburzenia adaptacyjne. Opinia biegłej jest spójna i logiczna. Sąd oddalił wniosek strony pozwanej o wydanie jeszcze jednej uzupełniającej opinii przez biegłego psychologa mając na uwadze przede wszystkim fakt, iż zgłoszony wniosek

o przeprowadzenie uzupełniającej opinii biegłego psychologa był w znacznej mierze spóźniony, a tym samym podlegał rygorom prekluzji dowodowej, bowiem w ocenie Sądu strona pozwana mogła zgłosić takowy wniosek, określić okoliczności na które winna wypowiedzieć się biegła psycholog, już w piśmie procesowym złożonym w związku z ustosunkowaniem się do pisemnej podstawowej opinii biegłego psychologa. Nadto strona pozwana nie wskazała żadnych okoliczności, które uniemożliwiały określenie na wcześniejszym etapie, to jest w piśmie złożonym w związku z doręczeniem podstawowej opinii biegłego, okoliczności do których powinna się odnieść biegła. Sąd miał również na uwadze, iż samo niezadowolenie strony z wniosków płynących z opinii biegłego nie jest podstawą do dopuszczenia dowodu z opinii innego biegłego, czy też uzupełniającej opinii.

W świetle art. 286 k.p.c. Sąd ma obowiązek dopuszczenia dowodu z dalszych biegłych lub z opinii instytutu, gdy zachodzi tego potrzeba, a więc wówczas, gdy opinia złożona już do sprawy zawiera istotne braki, względnie też nie wyjaśnia istotnych okoliczności (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 lutego 1974 roku, II CR 817/73 niepublikowany), a taka sytuacja

w niniejszej sprawie nie występuje. Odmienne stanowisko oznaczałoby, bowiem przyjęcie, że należy przeprowadzić dowód z wszelkich możliwych biegłych, by się upewnić, czy niektórzy z nich nie byłoby takiego zdania, jak strona. Potrzeba powołania innego biegłego powinna wynikać z okoliczności sprawy, a nie z samego niezadowolenia strony z dotychczas złożonej opinii. Niezadowolenie strony z opinii biegłego nie uzasadnia powołania innego biegłego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 czerwca 2002 roku, I CR 562/74 LEX nr 7607; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 sierpnia 1999 roku, I PKN 20/99, OSNP 2000/22/807).

Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Łodzi zważył, co następuje:

Powództwo, podlegało uwzględnieniu w części.

W pierwszej kolejności odnieść się należy do zarzutu sformułowanego przez pozwaną – (...) Spółkę Akcyjną w S., w tym zakresie w którym wskazywała, iż nie posiada legitymacji procesowej biernej w niniejszym postępowaniu. Z załączonej do akt sprawy umowy ubezpieczenia z dnia 2 listopada 2011 roku, wynika, że (...) Spółka Akcyjna w S. i Towarzystwo (...) Spółka Akcyjna w W. zawarły z (...) Spółką Akcyjną z siedzibą w Ł. umowę ubezpieczenia OWU OC z tytułu prowadzenia działalności gospodarczej lub użytkowania mienia z okresem ubezpieczenia od dnia 1 listopada 2011 roku do 31 października 2012 roku, potwierdzoną polisą numer (...).
Udział każdego

z ubezpieczycieli w ryzyku wynosił 50%. Ubezpieczenie obejmowało odpowiedzialność cywilną osób objętych ubezpieczeniem za szkody na osobie lub w mieniu wyrządzone osobom trzecim w następstwie posiadania lub użytkowania nieruchomości oraz stacjonarnych maszyn, urządzeń i instalacji wszelkiego typu, a także ryzyko prowadzenia działalności gospodarczej z wyłączeniem szkód wyrządzonych przez rzecz wprowadzoną do obrotu, w tym szkody wyrządzone wskutek rażącego niedbalstwa. Z powyższej polisy wynika, że ubezpieczonym są wszystkie spółki wchodzące w skład Grupy (...) S.A., wyszczególnione w załączniku, stanowiącym integralną część przedmiotowej umowy.

W przywołanym załączniku w pozycji numer 29, wskazano (...) Spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Ł., która była w dniu zdarzenia pracodawcą powoda. Mając na uwadze treść powyższej umowy, wskazać należy, iż (...) Spółkę Akcyjną w S. posiada legitymację procesową bierną w sprawie.

Podstawę prawną żądania pozwu stanowią przepisy art. 445 § 1 k.c., art. 444 § 1 k.c. w zw. z art. 415 k.c. i art. 822 k.c. oraz w zw. art. 207 k.p.

Przepis art. 415 k.c. stanowi, że kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę, obowiązany jest do jej naprawienia. Jak wskazuje się w orzecznictwie i literaturze przesłankami odpowiedzialności jest zaistnienie szkody, wystąpienie zdarzenia, z którym ustawa czyni odpowiedzialnym określony podmiot oraz związek przyczynowy pomiędzy czynem niedozwolonym, a szkodą przy czym szkoda winna być jego zwykłym następstwem. Wskazać należy na przepis art. 361 § 1 k.c., który wprowadza dodatkową przesłankę odpowiedzialności, a mianowicie zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła.

Z normalnym (adekwatnym) związkiem przyczynowym w rozumieniu powołanego przepisu mamy do czynienia, gdy przyczyna była koniecznym warunkiem wystąpienia skutku, czyli bez tej przyczyny skutek by nie wystąpił (warunek sine qua non). Ponadto, takie powiązanie pomiędzy przyczyną, a skutkiem musi być typowym, oczekiwanym, „normalnym” w zwykłej kolejności rzeczy. Nie może być rezultatem jakiegoś wyjątkowego zbiegu okoliczności. Ocena czy skutek jest normalny powinna być oparta na całokształcie okoliczności sprawy oraz wynikać z zasad doświadczenia życiowego, a także zasad wiedzy naukowej, specjalnej. Wiedza specjalistyczna jest szczególnie istotna w sprawach, w których normalność skutku w rozumieniu art.361 § 1 k.c. nie jest dla laika ewidentna (tak między innymi Sąd Najwyższy w orzeczeniu z dnia 2 czerwca 1956 roku, 3 CR 515/56, OSN 1957 rok, nr 1 poz.24, Tadeusz Wiśniewski w pracy zbiorowej pod red. Gerarda Bieńka „Komentarz do kodeksu cywilnego. Księga trzecia. Zobowiązania.” Tom 1, Warszawa 2002 rok).

Łączne wystąpienie powyższych przesłanek jest niezbędne dla istnienia odpowiedzialności za daną szkodę na zasadzie winy.

Zgodnie z treścią art.237¹§2 k.p. odpowiedzialność pracodawcy za wypadek przy pracy obejmuje roszczenia wypłacane obecnie przez organ ubezpieczeniowy oraz odszkodowanie za zniszczone w wyniku wypadku mienie pracownika. W takim zakresie odpowiedzialność pracodawcy jest niezależna od tego czy ponosi on ewentualną winę za powstanie wypadku czy też odpowiada na zasadzie ryzyka.

Powoda ze swoim pracodawcą łączył stosunek pracy i w związku z tym dopuszczalnym było dochodzenie przez pracownika od pracodawcy roszczeń uzupełniających, opartych na przepisach prawa cywilnego. W świetle wyroku Sądu Najwyższego z dnia 5 lipca 2005 roku (I PR 293/04, Lex 158059, oraz wyroki wydane w sprawach o

sygnaturach II UKN 155/98, II UKN 293/97), możliwym jest bowiem również dochodzenie przez pracownika roszczeń uzupełniających związanych z wypadkiem przy pracy jeśli uzyskane świadczenia związane z wypadkiem przy pracy od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych nie rekompensują w pełni urazu doznanego w wyniku wypadku. „Możliwość dochodzenia takich roszczeń wynika z odpowiedniego stosowania przepisów kodeksu cywilnego normujących oczywiście nie tylko rodzaj dopuszczalnych roszczeń, ale również podstawę odpowiedzialności pracodawcy. Przy czym odpowiedzialność pracodawcy nie jest absolutna, lecz zależy od wykazania zasady jego odpowiedzialności z tytułu czynu niedozwolonego, poniesioną szkodę, związek przyczynowy pomiędzy zdarzeniem będącym wypadkiem przy pracy a powstaniem szkody”. W toku procesu na powódzie spoczywa ciężar wykazania podstawy odpowiedzialności pozwanych, przesłanek do przyjęcia, iż pozwani podnoszą odpowiedzialność za szkodę jak również co do jej wysokości.

Zgodnie z treścią art.3 k.p. pracodawcą jest jednostka organizacyjna, choćby nie posiadała osobowości prawnej, a także osoba fizyczna, jeżeli zatrudnia pracowników.

W przypadku jednostek organizacyjnych o rozbudowanej strukturze przymiot pracodawcy ma każda jednostka organizacyjna, której kierownik ma prawo zatrudniać pracowników.

Zgodnie z treścią art. 207 § 1 k.p. pracodawca ponosi odpowiedzialność za stan bezpieczeństwa i higieny pracy w zakładzie pracy. W ramach tego obowiązku pracodawca jest obowiązany chronić życie i zdrowie pracowników, ma obowiązek zapewnić pracownikom bezpieczne i higieniczne warunki pracy wyłączające zagrożenie dla życia lub zdrowia. Za zaniechanie zapewnienia pracownikowi bezpiecznych i higienicznych warunków pracy pracodawca odpowiada na zasadzie winy własnej. W celu zapewnienia tych warunków pracodawca jest zobowiązany zastosować wszelkie dostępne środki organizacyjne w celu ochrony zdrowia pracowników. Wyrażony w art. 207 k.p. obowiązek został skonkretyzowany w rozporządzeniu Ministra Pracy i Polityki Społecznej z 26 września 2003 roku w sprawie ogólnych przepisów bezpieczeństwa i higieny pracy (tekst jednolity Dz.2003.169.1650).

W §14 ww. rozporządzenia wskazano, iż pracodawca jest obowiązany utrzymywać pomieszczenia pracy w czystości i porządku oraz zapewnić ich okresowe remonty i konserwacje w celu zachowania wymagań bezpieczeństwa i higieny pracy.

Zaniedbanie obowiązku zapewnienia pracownikom bezpiecznego stanowiska pracy uzasadnia odpowiedzialność pracodawcy na zasadzie winy. Naruszenie obowiązków pracodawcy w zakresie bezpieczeństwa i higieny pracy może nastąpić także wtedy, gdy pracodawcy nie można zarzucić naruszenia konkretnego przepisu prawa. Niepodjęcie możliwych i dyktowanych doświadczeniem życiowym i dbałością o zdrowie i życie osób pozostających w sferze działania zakładu pracy (lub innej instytucji) działań zapobiegających naruszeniu tych dóbr jest bowiem samo w sobie naruszeniem porządku prawnego, uzasadniającym jego kwalifikację jako deliktu (wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z 1 sierpnia 2013 roku, III APA 11/13, Lex 1356616). Tolerowanie przez dozór niewłaściwych, zagrażających bezpieczeństwu metod pracy uzasadnia uznanie winy zakładu pracy, jeżeli wskutek stosowania tych metod nastąpi wypadek (wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 29 listopada 2012 roku, III APA 23/12, Lex 1236463).

Transponując powyższe na grunt przedmiotowej sprawy wskazać należy, że powód w dniu 25 czerwca 2012 roku uległ wypadkowi przy pracy. Podczas wchodzenia po schodach powód postawił całą stopę na ułamanym, wyślizganym, wyszczerbionym stopniu i kiedy dać drugi krok stopa omsknęła się. Powód stracił równowagę i upadł uderzając lewym kolaniem

o krawędź stopnia. W ocenie Sądu zebrany w sprawie materiał dowodowy wykazał, iż odpowiedzialność za wypadek ponosi pracodawca powoda. Pracodawca nie zapewnił powodowi bezpiecznych warunków pracy. Na klatce schodowej były stare, wyślizgane schody z wyszczerbionym stopniem, co zostało potwierdzone przeprowadzonym postępowaniem dowodowym, świadkowie zgodnie bowiem zeznali, iż na schodach było wyszczerbienie. Skutki zaniedbań pracodawcy były możliwe do przewidzenia. Spełnione zostały zatem wszystkie przesłanki przewidziane w art. 415 k.c.: powód poniósł szkodę na skutek niezachowania przez swojego pracodawcę należytego stanu schodów w wyniku czego doznał obrażeń. Pomiędzy zdarzeniem a szkodą zachodzi adekwatny związek przyczynowo-skutkowy, o którym mowa w art. 361 kc

Pozwani, jako ubezpieczyciele pracodawcy powoda, ponoszą w trybie art. 822 k.c., jednakże odpowiedzialność każdego z pozwanych określona jest w umowie ubezpieczenia potwierdzonej polisą numer (...), zgodnie z którą udział każdego z ubezpieczycieli w ryzyku wynosił 50%.

Powód domagał się zasądzenia zadośćuczynienia w łącznej wysokości 25.000 złotych.

Zgodnie z art. 445 § 1 kc w wypadkach przewidzianych w art. 444 kc, Sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Chodzi tu o krzywdę (szkodę niemajątkową) ujmowaną jako cierpienie fizyczne (ból i inne dolegliwości) oraz cierpienie psychiczne (ujemne uczucia przeżywane

w związku z cierpieniami fizycznymi lub następstwami uszkodzenia ciała, rozstroju zdrowia).

Przepisach obowiązującego prawa ustawodawca nigdzie nie sprecyzował sposobu ustalenia wysokości zadośćuczynienia, odwołując się do sędziowskiego uznania, opartego na całokształcie okoliczności sprawy. Przeprowadzona w ten sposób analiza konkretnego przypadku ma doprowadzić do wyliczenia „odpowiedniej sumy”, to jest takiej kwoty, która odpowiada krzywdzie, ale nie jest wygórowana na tle majątkowych stosunków społeczeństwa. Przez krzywdę należy przy tym rozumieć cierpienia fizyczne w postaci bólu

i innych dolegliwości oraz cierpienia psychiczne polegające na ujemnych doznaniach przeżywanych w związku z cierpieniami fizycznymi i ich następstwami, zwłaszcza trwałymi lub nieodwracalnymi uszkodzeniami ciała lub rozstroju zdrowia. Przy czym w pojęciu krzywdy mieszczą się nie tylko cierpienia fizyczne i psychiczne już doznane, ale również te, które mogą powstać w przyszłość (na tym bowiem polega całościowy charakter zadośćuczynienia). W orzecznictwie powszechnie przyjmuje się bowiem, że ocena rozmiarów krzywdy wymaga uwzględnienia nasilenia cierpień, długotrwałości choroby, rozmiarów kalectwa, trwałości następstw zdarzenia oraz konsekwencji uszczerbku na zdrowiu

w dziedzinie życia osobistego i społecznego. Oceniając rozmiar doznanej krzywdy trzeba zatem wziąć pod uwagę całokształt okoliczności, w tym rozmiar cierpień fizycznych

i psychicznych, ich nasilenie i czas trwania, nieodwracalność następstw wypadków (kalectwo, oszpeccenie), rodzaj wykonywanej pracy, szanse na przyszłość, poczucie nieprzydatności społecznej, bezradność życiową oraz inne czynniki podobnej natury, wiek poszkodowanego (por. uchwała pełnego składu izby cywilnej Sądu Najwyższego z dnia 8 grudnia 1973 roku, III CZP 37/73, OSNC 1974/9/145; wyroki Sądu Najwyższego z dnia: 15 grudnia 1965 roku, III RP 280/65, OSNCP 1966/10/168; 10 października 1967 roku, I CR 224/67, OSNCP 1968/6/107; 4 czerwca 1968 roku, I PR 175/68, OSNCP 1968/2/37; 19 sierpnia 1980 roku, IV CR 283/80, OSNCP 1981/5/81; uchwała Sądu Najwyższego z 8 grudnia 1983 roku, OSNCP 1974/10/145; wyroki z 10 grudnia 1997 roku, III CKN 219/97, M. Prawn. 2011/17/948; 10 czerwca 1999 roku, II UKN 681/98 OSNAP 16/00/626; 9 lutego 2000 roku, III CKN 582/98 Lex nr 52776; 11 lipca 2000 roku, II CKN 1119/98, Lex nr 50884; 12 września 2002 roku, IV CKN 1266/00, Lex nr 80272; 30 stycznia 2004 roku, I CK 131/03 OSNC 2005/2/40; 10 marca 2006 roku, IV CSK 80/05 OSNC 2006/10/175; 9 listopada 2007 roku, V CSK 245/07, OSNC - ZD 2008 nr D, poz. 95; 14 lutego 2008 roku, II CSK 536/07, OSP 2010/5/47; 26 listopada 2009 roku, III CSK 62/09, OSNC - ZD 2010 nr C, poz. 80).

Zarówno w doktrynie jak i orzecznictwie przyjmuje się, że zadośćuczynienie pełni funkcję kompensacyjną, przyznana bowiem suma pieniężna ma stanowić przybliżony ekwiwalent poniesionej szkody niemajątkowej. Powinna ona wynagrodzić doznane cierpienia fizyczne i psychiczne, aby w ten sposób przynajmniej częściowo została przywrócona równowaga zachwiana na skutek popełnienia czynu niedozwolonego. Sąd Najwyższy

w wyroku z dnia 14 stycznia 2011 r. (I PK 145/10 Lex nr 794777) stwierdził, że przy ustalaniu odpowiedniego zadośćuczynienia, o którym mowa w art. 445 § 1 k.c., nie można pomijać notoryjnego faktu, iż w obecnej sytuacji społeczno - gospodarczej, polskie społeczeństwo jest w wysokim stopniu rozwarstwione pod względem poziomu życia i zasobności majątkowej. Wysokość stopy życiowej społeczeństwa jedynie w sposób uzupełniający (w aspekcie urzeczywistniania zasady sprawiedliwości społecznej - art. 2 Konstytucji RP) może rzutować na wysokość zadośćuczynienia należnego poszkodowanemu za doznaną krzywdę. Kwestią zasadniczą jest rozmiar szkody niemajątkowej. Natomiast w wyroku z dnia 4 listopada 2010 roku (IV CSK 126/10, Lex nr 898263) Sąd Najwyższy

przyjął, że odpowiedniość sumy zadośćuczynienia, o której stanowi art. 445 § 1 k.c. ma służyć złagodzeniu negatywnych doznań, ale nie może być jednocześnie źródłem wzbogacenia. Zadośćuczynienie powinno mieć przede wszystkim kompensacyjny charakter, musi przedstawiać ekonomicznie odczuwalną wartość. Zasada umiarkowanej wysokości zadośćuczynienia trafnie łączy tę wysokość z poziomem stopy życiowej społeczeństwa, ale nadto musi być realna i odpowiednia. Zasada ta ma jednak uzupełniający charakter w stosunku do kwestii zasadniczych, jakimi są rozmiar szkody niemajątkowej i kompensacyjna rola zadośćuczynienia. Stopa życiowa poszkodowanego nie może wyznaczać wysokości rekompensaty za wyrządzoną mu krzywdę. Indywidualizm każdego przypadku i każdej krzywdy jest nacechowany subiektywizmem, co sprawia, że relatywizowanie in abstracto zadośćuczynienia bywa zawodne, dlatego nie można w zakresie ustalania wysokości sum zadośćuczynienia, abstrahować od konkretnego przypadku. Określenie wysokości zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia stanowi uprawnienie sądu i w tym zakresie dysponuje on swobodną decyzją. Nie oznacza to jednak dowolności w ustaleniu należnego zadośćuczynienia a przyznanie go przez sąd w wysokości nieodpowiedniej do wszystkich okoliczności stanowiących podstawę jego ustalenia (zbyt wysokiej lub zbyt niskiej) narusza art. 445 § 1 k.c. (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia: 18 kwietnia 2002 r., II CKN 605/00, Lex nr 484718; 27 lutego 2004 r., V CK 282/03, Lex nr 183777; 14 stycznia 2011 r., I PK 145/10 Lex nr 794777).

Zadośćuczynienie za doznaną krzywdę ma przede wszystkim charakter kompensacyjny. Jego wysokość nie może zatem stanowić zapłaty sumy symbolicznej, lecz musi przedstawiać ekonomicznie odczuwalną wartość. Z drugiej strony jednak zadośćuczynienie powinno być utrzymane w rozsądnych granicach, nawiązując do warunków i przeciętnej stopy życiowej społeczeństwa. Od osoby odpowiedzialnej za szkodę poszkodowany winien otrzymać sumę pieniężną, o tyle w danych okolicznościach odpowiednią, by mógł za jej pomocą zatrzeć lub złagodzić poczucie krzywdy i odzyskać równowagę psychiczną. Nie ma oczywiście podstaw do uwzględnienia żądania w takiej wysokości, by przyznana kwota stanowiła ponadto ze względu na swoją wysokość represję majątkową. Doznanej przez powoda krzywdy nigdy nie można wprost, według całkowicie obiektywnego i sprawdzalnego kryterium przeliczyć na wysokość zadośćuczynienia, bowiem charakter szkody niemajątkowej decyduje o jej niewymierności, a pojęcie „sumy odpowiedniej” użyte w art. 445 § 1 k.c. ma charakter niedookreślony.

W ocenie Sądu rozmiar doznanej przez powoda krzywdy wskutek wypadku przy pracy daje podstawy do przyjęcia, iż kwota 20.000 złotych stanowi odpowiednią sumę zadośćuczynienia, oddalając powództwo w pozostałym zakresie. Przy ustaleniu wysokości zadośćuczynienia Sąd wziął pod uwagę długotrwałość leczenia i rehabilitacji. Po wypadku powodowi został założony gips na okres 2 tygodni. Powód musiał poruszać się przy pomocy kul. Następnie odbył rehabilitację, po której został skierowany na zabieg leczenia operacyjnego celem rekonstrukcji (...) kolana lewego i zalecono kontynuowanie unieruchomienia przez kolejne 4 tygodnie. Powód następnie podjął leczenie usprawniające w poradni rehabilitacyjnej. Po zabiegu operacyjnym na lewy staw kolanowy założono stabilizator wyposażony w mechanizm „zegarowy” umożliwiający regulację kąta zginania. Powód po każdym zabiegu przyjmował iniekcje przeciwzkrzepowe. Wymagał przyjmowania leków przeciwbólowych i pomocy innych osób. Powód doznał długotrwałego uszczerbku na zdrowiu na poziomie 7%. Rozmiar dolegliwości zwiększa dodatkowo młody wiek powoda związane z tym możliwości samorealizacji oraz cierpienia związane z ograniczeniami czerpania przyjemności z życia. Głębsze jest, bowiem poczucie krzywdy u człowieka, który doznał kalectwa będąc w pełni sił, niż u człowieka dotkniętego ograniczeniami związanymi z innymi dolegliwościami (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 czerwca 2005 roku, III CK 392/2004, Lex nr 177203). Przed wypadkiem powód był aktywny fizycznie, uprawiał sporty, kulturystykę i wspinaczkę. Po wypadku powód przestał uprawiać sport. Był zmuszony zrezygnować z niektórych form wypoczynku, między innymi przestał jeździć na nartach. Określając wysokość zadośćuczynienia Sąd miał na uwadze także, okoliczność, iż powód powinien dalej rehabilitować się i przyjmować leki przeciwbólowe. Ponadto wypadek miał wpływ na sferę psychiczną powoda. Na skutek wypadku rozwinął się u niego zespół stresu pourazowego z umiarkowanego stopnia nasileniem objawów, zaburzenia adaptacyjne. Powód, zgodnie z opinią biegłej psycholog, powinien skorzystać z terapii psychologicznej. Uwadze Sądu nie umknęła także okoliczność, iż po wypadku powód odzyskał stabilność i prawie pełny zakres ruchomości lewego stawu kolanowego, zaś rokowania na przyszłość powoda należy określić jako raczej dobre. Ustalając wysokość należnego powodowi zadośćuczynienia Sąd wziął pod uwagę również fakt wypłacenia K. W. przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych kwoty 5.440 złotych jako jednorazowego

odszkodowania z tytułu stałego uszczerbku na zdrowiu będącego następstwem wypadku przy pracy jakiemu uległ powód w dniu 25 czerwca 2012 roku. Zgodnie w utrwalonymi zarówno w orzecznictwie, jak i piśmiennictwie poglądami, kwota ta nie podlega automatycznej operacji odejmowania przez Sąd od kwoty należnego stronie zadośćuczynienia, natomiast musi zostać wzięta pod uwagę przy okazji jego ustalania, gdyż jej przeznaczenie i funkcja jest tożsama z funkcją zadośćuczynienia ustalanego na podstawie art. 445 k.c., co też Sąd uczynił. Wszystkie te okoliczności przemawiają za zasadnością przyznania na rzecz powoda zadośćuczynienia w łącznej kwocie 20.000 złotych, w pozostałym zaś żądanym zakresie roszczenie należało uznać za wygórowane.

Stosownie do treści art. 444 § 1 kc w razie uszkodzenia ciała lub wywołaniu rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty. Naruszenie ciała polega na naruszeniu integralności fizycznej człowieka i może dotyczyć tak powłoki cielesnej jak i narządów wewnętrznych. Rozstrój zdrowia wyraża się w zakłóceniu funkcjonowania poszczególnych organów, bez ich widocznego uszkodzenia. Na skutek wypadku zostało naruszone podstawowe dobro, jakim jest zdrowie powódki, a efektem był uraz skrętny kolana, nadto u powódki po wypadku wystąpiły zaburzenia adaptacyjne związane z doznany wypadkiem i jego skutkami życiowymi i zdrowotnymi.

Odszkodowanie przewidziane w art. 444 § 1 kc obejmuje wszelkie wydatki pozostające w związku z uszkodzeniem ciała czy rozstrojem zdrowia, jeżeli są konieczne i celowe.

W szczególności będą to koszty leczenia, a więc wydatki związane z postawieniem diagnozy, terapią i rehabilitacją. Ich zakres nie może ograniczać się do wydatków kompensowanych

w ramach powszechnego ubezpieczenia zdrowotnego, lecz powinien obejmować koszty działań, podjętych z uzasadnionym - zważywszy na aktualny stan wiedzy medycznej - przekonaniem o spodziewanej poprawie stanu zdrowia poszkodowanego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 grudnia 2002 roku, II CKN 1018/00, Lex nr 75352).

W judykaturze i piśmiennictwie wskazuje się, że poszkodowany może domagać się kompensaty wszelkich kosztów, a więc także: kosztów transportu, kosztów odwiedzin osób bliskich (wyrok Sądu Najwyższego z 7 października 1971 roku, II CR 427/71, OSP 1972/6/108), kosztów szczególnego odżywiania i pielęgnacji w okresie rekonwalescencji (uchwała Sądu Najwyższego (7) z 19 czerwca 1975 roku, PRN 2/75, OSNC 1976/4/70; wyrok Sądu Najwyższego z 21 maja 1973 roku, II CR 194/73, OSP 1974/4/83).

Powód domagał się zasądzenia odszkodowania w wysokości 4.396,50 złotych, stanowiącego koszty opieki osób trzecich, koszty ksero dokumentacji i koszt zakupu ortozy

w kwocie 650 złotych pomniejszone o wypłacone przez ZUS odszkodowanie w kwocie 5.440 złotych.

Z opinii biegłego ortopedy wynika, iż powód w związku z procesem leczenia wymagał pomocy osób trzecich w wymiarze trzech godzin dziennie przez pierwszy miesiąc po wypadku w okresie od 25 czerwca 2012 roku do 25 lipca 2012 roku (23 dni x 3 godziny x 9,50 zł/h = 655,50 zł oraz 8 dni x 3 godziny x 19 zł/h = 456 zł) i przez jeden miesiąc po artroskopii w okresie od 22 marca 2013 roku do 22 kwietnia 2013 roku (21 dni x 3 godziny x 9,50 zł/h = 598,50 zł oraz 11 dni x 3 godziny x 19 zł/h = 627 zł). Następnie przez łącznie dwa miesiące w okresie od 23 kwietnia 2013 roku do 23 czerwca 2013 roku występowała potrzeba okresowej pomocy osób trzecich w ciągu ok. jednej godziny dziennie (41 dni x 1 godzina x 9,50 zł/h = 389,50 zł i 21 dni x 1 godzina x 19 zł/h = 399 zł). Łączne koszty opieki wynosiły zatem 3.125,50 zł. Jak wskazał biegły pomoc w okresie po złamaniu i operacji potrzebna była powodowi w okresie pozostawiania chorej kończyny dolnej

w unieruchomieniu gipsowym i w długim stabilizatorze ortopedycznym, co było związane

z koniecznością chodzenia przy pomocy dwóch kul łokciowych i z ograniczonymi możliwościami obciążania lewej kończyny dolnej. Dotyczyło to pomocy w czynnościach higienicznych, ubieraniu się, wyręczania lub pomocy praktycznie we wszystkich czynnościach związanych z nieco większym wysiłkiem, zwłaszcza z koniecznością jednoczesnego użycia obu kończyn górnych, długotrwałego stania i chodzenia. Poza tymi okresami powód potrzebował okresowej pomocy, która wiązała się z utrzymującą się jeszcze w znaczącym zakresie ograniczoną sprawnością chorej kończyny dolnej i chodzeniem przy pomocy kuli. Dotyczyło to pomocy lub asekuracji w niektórych czynnościach związanych

z większym wysiłkiem, zwłaszcza z koniecznością jednoczesnego użycia obu kończyn górnych, długotrwałego stania, wchodzenia z ciężarem na podwyższenia.

W judykaturze i piśmiennictwie prezentowany jest pogląd, który Sąd Rejonowy w pełni podziela, że prawo poszkodowanego z tytułu zwiększonych potrzeb, polegających na konieczności korzystania z opieki osoby trzeciej nie jest uzależnione od wykazania, iż poszkodowany efektywnie wydał odpowiednie kwoty na koszty opieki (podobne stanowisko zajął Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 4 marca 1969 r., I PR 28/69, opubl. OSNC 1969 rok, nr 1, poz. 229; Sąd Najwyższy w orzeczeniu z dnia 4 października 1973 roku, II CR 365/73, nr 9, poz.147, Sąd Najwyższy w orzeczeniu z dnia 11 marca 1976 roku, IV CR 50/76. OSN 1977, nr 1, poz.11; stanowisko takie zajmował również min. G. Bieniek, H. Ciepła, S. Dmowski, J. Gudowski, w pracy zbiorowej pod red. G. Bieńka „Komentarz do kodeksu cywilnego. Zobowiązania.”, Warszawa 1996 rok).

Powód udokumentował także poniesione koszty opłaty za zakup ortezy w wysokości 650 złotych i wykonania kopii dokumentacji medycznej w wysokości 4,50 złotych. Łączne koszty należnego powodowi odszkodowania wynoszą 3.780 złotych.

Naprawienie szkody wywołanej uszkodzeniem ciała lub rozstrojem zdrowia, poza odszkodowaniem obejmującym wszelkie wyniki z tego koszty, może polegać na świadczeniu renty.

Na podstawie art. 444 § 2 k.c., jeżeli poszkodowany utracił całkowicie lub częściowo zdolność do pracy zarobkowej albo jeżeli zwiększyły się jego potrzeby lub zmniejszyły widoki powodzenia na przyszłość, może on żądać od zobowiązanego do naprawienia szkody odpowiedniej renty. W piśmiennictwie podkreśla się, że roszczenie o rentę ma jednolity charakter. Każda z przesłanek może być sama podstawą żądania renty, chociaż często występują łącznie i wówczas z uwagi na związek, w jakim pozostają, uwzględniane są jako przesłanki jednego roszczenia o rentę. Poszkodowanemu przysługuje także roszczenie o rentę, jeżeli wskutek uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia zwiększyły się jego potrzeby. Zwiększenie potrzeb poszkodowanego polega na konieczności pokrycia kosztów utrzymania, powstałych wyłącznie w następstwie zdarzenia szkodzącego. Będą nimi wszelkie koszty związane z zapewnieniem poszkodowanemu stałej lub doraźnej opieki, koszty zmiany warunków bytowych, zmiany diety (wyrok Sądu Najwyższego z 13 października 1976 roku, I CR 487/76, Lex nr 7854).

Powód domagał się zasądzenia skapitalizowanej renty w łącznej wysokości 468 złotych w związku ze zwiększonymi potrzebami po wypadku w okresie od dnia 1 lutego 2014 roku wskazując, iż na kwotę tą składają się koszty leczenia i dojazdów do placówek medycznych

w wysokości 50 zł oraz koszty pomocy osób trzecich w wymiarze 418 zł. Powód nie wykazał jednak zasadności zasądzenia renty jak i wysokości wskazanych kosztów. Powód reprezentowany w toku całego postępowania nie przejawiał żadnej inicjatywy dowodowej

w tym kierunku. Na powódzie spoczywał w rzeczonym zakresie onus probandi. Podkreślić należy, iż nie jest rzeczą sądu zarządzenie dochodzeń w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie ani też sąd nie jest zobowiązany do przeprowadzenia z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17.12.1996 w sprawie sygn. akt: I CKU 45/96, OSNC 1997 r., Nr 6-7, poz. 76). Jeśli zatem strona nie przedstawia dowodów, to uznać należy, że dany fakt nie został wykazany (udowodniony). Zgodnie z opinią biegłego ortopedy poza okresami wskazanymi w opinii powód nie wymagał pomocy osób trzecich. Nadto wskazać należy, iż za okresy te zostało już zasądzone odszkodowanie. Z zebranego w sprawie materiału dowodowego nie wynika, aby powód co miesiąc musiał ponosić koszty dojazdów do placówek medycznych. Ponadto, powód okazjonalnie obecnie przyjmuje leki przeciwbólowe. W sprawie nie została ustalona jednakże wysokość tych leków. Nadto w ocenie Sądu w przedmiotowej sprawie nie będzie miał zastosowania art. 322 k.p.c., który stanowi, że w przypadku gdy ściśle udowodnienie żądania nie jest możliwe lub nader utrudnione, sąd może zasądzić odpowiednią sumę według swojej oceny, opartej na rozważeniu wszystkich okoliczności sprawy. Przepis ten – zdaniem sądu nie będzie miał zastosowanie z uwagi na fakt, iż zdaniem Sądu w przedmiotowej sprawie nie pojawiły się przeszkody uniemożliwiające ściśle, precyzyjne

wykazanie, udowodnienie miesięcznych kosztów zakupu farmaceutyków, które okazjonalnie zażywa powód. Powód reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika nie wniósł

o uzupełnienie opinii biegłego o ustalenie wysokości leków. Z kolei białga psycholog podała, iż mimo wskazań do podjęcia terapii może być ona realizowana ramach NFZ. Zgodnie z art. 321 § 1 k.p.c. Sąd nie może wyrokować co do przedmiotu, który nie był objęty żądaniem, ani zasądzać ponad żądanie. Z tych względów roszczenie o rentę Sąd oddalił.

Reasumując, z uwagi na odpowiedzialność każdego z pozwanych w ryzyku na poziomie 50%, Sąd zasądził od każdego z pozwanych na rzecz powoda kwotę 10.000 złotych tytułem zadośćuczynienia i 1.890 złotych tytułem odszkodowania., oddalając powództwo

w pozostałym zakresie.

O odsetkach od zasądzonych kwot tytułem zadośćuczynienia i odszkodowania, Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 i 2 kc.

W razie wyrządzenia szkody czynem niedozwolonym odsetki należą się poszkodowanemu już od chwili zgłoszenia roszczenia o zapłatę odszkodowania, w tej bowiem chwili staje się, zgodnie z art. 455 k.c., wymagalny obowiązek spełnienia świadczenia odszkodowawczego. Rozmiar szkody, a tym samym wysokość zgłoszonego żądania podlega weryfikacji w toku procesu, nie zmienia to jednak faktu, że chodzi

o weryfikację roszczenia wymagalnego już w dacie zgłoszenia, a nie dopiero w dacie sprecyzowania kwoty i przedstawienia dowodów. Jeżeli po weryfikacji okaże się, że ustalona kwota odszkodowania nie przekracza wysokości kwoty żądanej już wcześniej, nie ma przeszkód do zasądzenia odsetek od tej wcześniejszej daty. Zgłoszenie szkody nastąpiło w dniu 10 lutego 2014 roku wraz z zadaniem wypłaty odszkodowania i zadośćuczynienia. Pismem z dnia 20 marca 2014 roku (...) Spółka Akcyjna w S. poinformowało pełnomocnika powoda o braku uzyskania dokumentacji niezbędnej do wydania decyzji w przedmiocie roszczeń powoda. Pismem doręczonym w dniu 4 kwietnia 2014 roku, pełnomocnik powoda wyjaśnił, że dokumentacja fotograficzna

z miejsca zdarzenia oraz potwierdzająca poniesione koszty leczenia posiadana przez powoda została załączona do zgłoszenia szkody oraz wniósł o likwidację szkody w terminie 14 dni. Zatem ustawowe odsetki zasadzono od dnia następnego po dniu, w którym upłynął określony termin do likwidacji szkody, czyli od dnia 19 kwietnia 2014 roku.

Zdaniem Sądu zasadne jest też powództwo co do ustalenia odpowiedzialności każdego z pozwanych na przyszłość za następstwa wypadku przy pracy, jakiemu uległ powód w dniu 25 czerwca 2012 roku.

W judykaturze utrwalili się poglądy, iż zasądzenie określonego świadczenia na rzecz powoda w sprawie o naprawienie szkody wynikłej z uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia, nie wyłącza jednoczesnego ustalenia w sentencji wyroku odpowiedzialności pozwanego za szkody mogące powstać w przyszłości z tego samego zdarzenia, w oparciu o art. 189 k.p.c. (tak Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 17 kwietnia 1970, III PZP 34/69, OSNC 1970 r., nr 12, poz. 217). W przedmiotowej sprawie w ocenie Sądu, zachodzą podstawy do ustalenia na podstawie art. 189 k.p.c. odpowiedzialności pozwanych na przyszłość. Ze zgromadzonego materiału dowodowego wynika, że u powoda mogą ujawnić się w przyszłości dalsze następstwa przedmiotowego wypadku. Powód w lewym kolanie posiada na stałe śruby, będące częścią zespolenia kości, w dalszym ciągu odczuwa dolegliwości bólowe. Ponadto, skutki emocjonalne przebytego zdarzenia są nadal aktywne, bowiem zgodnie z przedłożoną do akt sprawy opinią biegłego psychologa powód powinien podjąć leczenie psychologiczne, co tym samym uzasadnia ustalenia odpowiedzialności pozwanych za szkody mogące powstać w przyszłości w związku ze zdarzeniem z dnia 25 czerwca 2012 roku.

W pozostałym zakresie powództwa jako bezzasadne podlegały oddaleniu.

Sąd orzekł o kosztach procesu na podstawie art. 100 k.p.c. rozliczając je stosunkowo. Zasądzona na rzecz powoda od każdego z pozwanych kwota stanowi ok. 68% dochodzonego roszczenia.

W sprawie przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w S. powód poniósł koszty: 876 złotych tytułem opłaty od pozwu, 17 złotych opłaty skarbowej od pełnomocnictwa, 75 złotych tytułem zaliczki i 5,50 złotych opłaty za protokół oraz

wynagrodzenia pełnomocnika w kwocie 2,400 złotych, łącznie 3.373,50 złotych. Natomiast strona pozwana poniosła koszty w kwocie 2.927 złotych (w tym: 2.400 złotych tytułem kosztów wynagrodzenia pełnomocnika, 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa, 500 złotych zaliczek na biegłych i 10 złotych opłaty za protokół). Łączne koszty wyniosły 6.300,50 złotych. Uwzględniając procent, w jakim powód wygrał sprawę, Sąd zasądził od (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w S. na rzecz powoda K. W. kwotę 1.357,34 złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania.

W sprawie przeciwko Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W. powód poniósł koszty: 876 złotych tytułem opłaty od pozwu, 17 złotych opłaty skarbowej od pełnomocnictwa, 75 złotych tytułem zaliczki i 5,50 złotych opłaty za protokół oraz wynagrodzenia pełnomocnika w kwocie 2,400 złotych, łącznie 3.373,50 złotych. Natomiast strona pozwana poniosła koszty w kwocie 2.570 złotych (w tym: 2.400 złotych tytułem kosztów wynagrodzenia pełnomocnika, 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa, i 20 złotych opłaty za protokół). Łączne koszty wyniosły 5.943,50 złotych. Uwzględniając procent, w jakim powód wygrał sprawę, Sąd zasądził od Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powoda K. W. kwotę 1.471,58 złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania.

Stosownie do przepisu art. 83 ustawy z dnia 28 lipca 2005r o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. nr 167, poz. 1398 ze zm.) jeżeli przepisy przewidują obowiązek działania i dokonywania czynności połączonej z wydatkami z urzędu, sąd zarządzi dokonanie tej czynności, a kwotę potrzebną na ich pokrycie wykląda tymczasowo Skarb Państwa. W orzeczeniu kończącym postępowanie w sprawie sąd orzeka o poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa wydatkach, stosując przepisy art. 113 tej ustawy.

W toku procesu S. Skarb Państwa poniósł tymczasowo wydatki w łącznej kwocie 1.226,40 złotych, na które złożyły się koszty zaliczki na wynagrodzenie biegłych w kwocie 1.187,20 złotych i koszty dokumentacji 39,20 złotych.

Z uwagi na wynik postępowania i zasadę stosunkowego rozdzielenia kosztów Sąd w sprawie przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w S. obciążył tytułem tymczasowo wyłożonych wydatków, na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego dla Łodzi- Widzewa w Łodzi: powoda K. W. kwotą 196,23 zł złotych, którą nakazał ściągnąć z roszczenia zasądzonego na rzecz powoda K. W. od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w S. oraz pozwane (...) Spółkę Akcyjną z siedzibą w S. kwotą 416,98 złotych.

W sprawie przeciwko Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W., Sąd obciążył tytułem tymczasowo wyłożonych wydatków, na rzecz Skarbu Państwa- Sądu Rejonowego dla Łodzi- Widzewa w Łodzi powoda K. W. kwotą 196,23 złotych, którą nakazał ściągnąć z roszczenia zasądzonego na rzecz powoda K. W. od pozwanego Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. i pozwane Towarzystwo (...) Spółkę Akcyjną z siedzibą w W. kwotą 416,98 złotych.

Mając powyższe na uwadze Sąd orzekł jak w sentencji.